

Sygn. akt II K 427/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017r.

Sąd Rejonowy Słupcy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR E. K.

P.. sąd. K. W.

Przy udziale prokuratora Grzegorza Budzińskiego

po rozpoznaniu dnia 27.01.2017r. sprawy:

A. S. zd. K., córki J. i B. zd. M., ur. (...) w K.

oskarżonej o to, że:

w dniu 29 października 2016 roku około godz. 01.15 w miejscowości S. na drodze K-92 ul. (...) prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.

1. Oskarżoną A. S. uznaje za winną przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza oskarżonej karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych.
2. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonej zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kategorii B prawa jazdy na okres 3 (trzech) lat.
3. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29 października 2016r.
4. Na podstawie art. 43a § 2 k.k. i art. 39 pkt. 7 k.k. orzeka od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5000 (pięciu tysięcy) złotych;
5. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 433,07 (czterysta trzydzieści trzy 7/100) złotych i wymierza jej opłatę w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Sędzia

E. K.

UZASADNIENIE

W dniu 28.10.2016r. oskarżona A. S. w godzinach wieczornych, przebywając na imprezie, spożywała nieustalone ilości alkoholu w postaci drinków. W dniu 29.10.2016r. w godzinach 17-18.00 oskarżona wypila co najmniej 2 drinki z nieustaloną ilością alkoholu. Około północy oskarżona wyjechała samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) z K. w kierunku S., jadąc drogą K-92. Na ul. (...) w S., na drodze K-92, oskarżona wpadała w poślizg i wjechała samochodem

do rowu. Kiedy oskarżona wyszła z samochodu zadzwoniła po kolegę, by pomógł jej z samochodem. W międzyczasie około godz. 1.15 na miejsce zdarzenia, z polecenia dyżurnego, podjechał patrol Policji w składzie: D. R. i M. M. (2). Ponieważ funkcjonariusze podczas rozmowy z oskarżoną wyczuli od niej alkohol, poddali ją badaniom na jego zawartość.

Przeprowadzone u oskarżonej badania alkosensorem o godz. 1.28 wykazały obecność 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym przez oskarżoną powietrzu. Do protokołu badań stanu trzeźwości oskarżona podała, iż o godz. 18-tej spożyła 250 ml wódki. Oskarżoną przewieziono do KPP w S. celem zweryfikowania badań. Przeprowadzone o godz. 1.46 badania alkometrem wykazały zawartość 0,79 mg/l alkoholu w wdychanym przez oskarżoną powietrzu. Następnie udano się do ZOZ w S., celem pobrania krwi do badań. W pobranej do badań krwi od oskarżonej o godz. 2.00 stwierdzono zawartość 1,52 ‰ alkoholu etylowego, o godz. 2.30 stwierdzono zawartość 1,53 ‰ alkoholu etylowego i o godz. 3.00 stwierdzono zawartość 1,37 ‰ alkoholu etylowego. Oskarżonej zatrzymano prawo jazdy kat. B.

Powyższy stan faktyczny ustalono częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonej A. S. (k. 85-86 w zw. z k. 23-24) oraz protokół użycia alkosensora (k. 2), protokół użycia alkometra (k. 3), świadectwa wzorcowania (k. 4 i 5), protokoły pobrania krwi (k. 14, 17 i 20) sprawozdania z badań (k. 12, 15 i 18), a także pozostałe zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których wiarygodność nie budziła żadnych wątpliwości.

Oskarżona A. S. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu wyjaśniając, iż alkohol spożywała dużo wcześniej, niż miało miejsce zdarzenie, albowiem jest osobą praktycznie nie spożywającą alkoholu, a wtedy została poproszona żeby po kogoś jechać, a ponieważ czuła się trzeźwa - pojechała, jednak warunki drogowe były złe, bo była gołoledź. Oskarżona podała, iż wyjechała z K., a w S. wpadła w poślizg, po czym wjechała do rowu i po wyjściu z samochodu była w szoku i sama nie wierzyła co się stało. Po jakimś czasie przyjechali policjanci, a jeszcze wcześniej kolega, który miał jej pomóc z samochodem. Policjanci zaraz kazali jej dmuchać i oskarżona sama nie dowierzała, że wynik jest dodatni. Oskarżona podała, iż jest wdową, samotnie wychowującą niepełnosprawnego syna, a ponadto sprawuje ona opiekę jako opiekun prawny i kurator osób całkowicie lub częściowo ubezwłasnowolnionych z chorobami psychicznymi, którym musi ona udzielać pomocy, do czego niezbędne jest prawo jazdy. Oskarżona podała, iż gdyby straciła pracę, pozostałaby bez środków do życia, a praca w jednostce samorządowej wymaga niekaralności. Oskarżona przeprosiła za zdarzenie i wyraziła skruchę oświadczając, iż gdyby wiedziała, że jest pod wpływem alkoholu, to na pewno nie wsiadłaby za kierownicę, a prawo jazdy posiada od 11 lat i nigdy nie była zatrzymywana, ani karana mandatem, a wielokrotnie była badana na zawartość alkoholu i zawsze była trzeźwa. Oskarżona wyjaśniła też, iż jest osobą nie spożywającą alkoholu, albowiem jej styl życia nie pozwala na zbyt częste jego spożywanie, a to była wyjątkowa sytuacja i ona bardzo wstydzi się tego, że była w błędzie co do stanu swojej trzeźwości, gdyż czuła się naprawdę dobrze. Przez okres tych 3 miesięcy, kiedy oskarżona pozostawała bez prawa jazdy, był dla niej strasznym okresem i nie wyobraża ona sobie, że nie odzyska tego dokumentu. Oskarżona podała, iż chce żyć tak, jak kiedyś i wykonywać swoją pracę i nie narażać swego dziecka na pogorszenie stanu zdrowia, jak również swoich podopiecznych, którzy są do niej bardzo przywiązani. W odpowiedzi na pytanie swego obrońcy oskarżona podała też, iż w momencie przyjazdu policji był z nią kolega, który był trzeźwy, stąd miała ona możliwość powiedzenia, że to kolega jechał samochodem.

Sąd nie w pełni dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, zwłaszcza odnośnie podawanej przez nią ilości spożytego alkoholu uznając, iż wyjaśnienia w tej części mają charakter typowo obronny, zmierzający jedynie do zmniejszenia odpowiedzialności za zarzucany oskarżonej czyn. Wyjaśnienia oskarżonej w części dotyczącej podanych przez nią ilości i czasookresu spożytego alkoholu nie korespondują z wynikami badań, jakie uzyskano po zbadaniu oskarżonej oraz w wyniku pobrania do badań jej krwi. W pozostałej części Sąd dał wiarę jej wyjaśnieniom.

Zdaniem sądu, zatrważająca wręcz była próba usprawiedliwienia przez oskarżoną swojej rzekomej nieświadomości co do stanu nietrzeźwości twierdzeniem, iż mogła przecież wskazać trzeźwego kolegę jako kierowcę pojazdu, lekceważąc to, iż mogła ona spowodować tym skierowanie przeciwko temu koledze również postępowania karnego. Biorąc pod uwagę ilość przeprowadzonych u oskarżonej badań na zawartość alkoholu i fakt, iż uzyskane wyniki ze sobą korelują, wskazując tendencję spadkową – trudno dać wiarę, iż uzyskane wyniki badań są efektem spożycia tak niewielkich ilości alkoholu, jakie oskarżona podaje w swoich wyjaśnieniach. Oskarżona podała, iż wyjechała z K. około północy,

a jechała do S., oddalonego od K. około 30 km, dojechała do S. oddalonej od (...) km, gdzie straciła panowanie na pojazdem i wjechała do rowu, tak więc jechała w granicach 20-30 minut do miejsca zdarzenia, a pierwsze jej badania przeprowadzono po przybyciu Policji o godz. 1.28, a więc około godzinę po zdarzeniu, uzyskując wynik około 1,7 ‰ alkoholu, a o godz. 1.46, czyli po ok. 15 minutach wynik ok. 1,66 ‰ alkoholu, stąd logiczny wniosek, iż była to faza spalania, a więc wyruszając z (...), 5 godziny wcześniej zawartość alkoholu w organizmie oskarżonej była zapewne jeszcze wyższa. Z uwagi na powyższe twierdzenie odnośnie spożycia 250 ml wódki o godz. 18-tej (podane przez oskarżoną do protokołu badania), jak również spożycie 100 gram wódki w drinkach w godz. 17-18.00 w dniu zdarzenia (podane do protokołu przesłuchania dwa tygodnie po zdarzeniu) - wydaje się być ilością o wiele zaniżoną w stosunku do uzyskanych wyników badań, nawet jak na osobę nie spożywającą alkoholu. Oskarżona ponadto sama sobie zaprzecza twierdząc, iż jest osobą nie spożywającą alkoholu, a jak wynika z jej wyjaśnień bezpośrednio przez zdarzeniem przez dwa kolejne dni ten alkohol spożywała.

Wobec powyższych ustaleń Sąd uznał winę oskarżonej za wykazaną co do tego, że w dniu 29 października 2016r., około godz. 1.15 w S., na drodze K-92, na ul. (...) prowadziła w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki P. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 kk.

Oskarżona niewątpliwie swoim działaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk. Przestępstwo to polega na prowadzeniu w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości kodeks karny definiuje w art. 115 § 16. Zgodnie z treścią tego przepisu stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, co w niniejszym przypadku miało miejsce.

Do wypełnienia znamion czynu z § 1 powyższego przepisu wystarczające jest prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w jakiegokolwiek strefie ruchu, to jest w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Stan nietrzeźwości oskarżonej został udokumentowany protokołami użycia wobec niej alkosensora, którego świadectwo wzorcowania znajduje się w aktach sprawy na k. 4 oraz alkometra, którego świadectwo wzorcowania znajduje się w aktach sprawy na k. 5 oraz protokołami trzykrotnych badań krwi pobranej od oskarżonej. Uzyskane wyniki badań korelują ze sobą, wskazując jednoznacznie na stan nietrzeźwości oskarżonej w momencie kierowania pojazdem.

Za czyn ten wymierzono oskarżonej w oparciu o przepis art. 178a § 1 kk karę grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł. (pkt. 1 wyroku). Biorąc pod uwagę to, iż najniższa liczba stawek wynosi 10, zaś najwyższa 540, dlatego wymierzona oskarżonej kara mieści się w ustawowych granicach dolnego zagrożenia.

Sąd w oparciu o przepis art. 42 § 2 kk był zobowiązany wymierzyć oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów i orzekł go w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B na okres 3 lat (pkt. 2 wyroku), mając na uwadze, iż przepis ten stanowi, że Sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w § 1 był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177.

Na poczet orzeczonego wobec oskarżonej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, na podstawie art. 63 § 4 k.k., zaliczono oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29.10.2016r. tj. od dnia zatrzymania dokumentu (pkt. 3 wyroku).

W oparciu o przepis art. 43a § 2 kk i art. 39 pkt. 7 kk orzeczono od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej obowiązkowe w tych okolicznościach świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 zł., a więc w najniższej wysokości przewidzianej tym przepisem, który stanowi, iż świadczenie to

orzeka się w wysokości co najmniej 5000 zł. w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1 kk (pkt. 4 wyroku).

Zdaniem sądu wymierzona oskarżonej kara jest adekwatna do okoliczności jej czynu, jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy sprawcy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu, bierze także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanej.

Przy wymiarze kary dla oskarżonej, jako okoliczność łagodzącą wzięto pod uwagę fakt uprzedniej jej niekaralności i pozytywne opinie z miejsca pracy, co pozwoliło na wymierzenie kary wolnościowej.

Powyższe okoliczności łagodzące, jak również wskazywane przez obrońcę oskarżonej okoliczności w postaci faktu ustanowienia oskarżonej kuratorem i opiekunem prawnym osób całkowicie lub częściowo ubezwłasnowolnionych, jak i niepełnosprawność syna oskarżonej w powiązaniu z wysokim stopniem nietrzeźwości oskarżonej w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu przemawiały jednak przeciwko możliwości warunkowego umorzenia postępowania przeciwko oskarżonej, albowiem nie zostały spełnione wszystkie warunki przewidziane przepisem art. 66 § 1 i 2 kk pozwalające na warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Z przepisu tego wynika, iż Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Pomimo uznania, iż osobiste warunki oskarżonej i jej dotychczasowy sposób życia mogą uzasadniać dodatnią prognozę kryminologiczną wobec oskarżonej, to jednak nie został spełniony warunek, iż wina oskarżonej i społeczna szkodliwość jej czynu nie są znaczne, albowiem oskarżona w znacznym stopniu nietrzeźwości kierowała samochodem po drodze publicznej i z jej udziałem doszło do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, skutkiem czego wjechała ona autem do przydrożnego rowu. Na szczęście dla oskarżonej natężenie ruchu w porze nocnej nie jest duże, jednak oskarżona miała wiele szczęścia, że na jej drodze nie pojawiło się inne auto w momencie, kiedy straciła panowanie nad swym pojazdem. Złe warunki drogowe, na które wskazuje oskarżona jako powód wjechania do rowu nie są wystarczającym usprawiedliwieniem dla skutku, jakim było wpadnięcie w poślizg. Zdaniem Sądu nie bez znaczenia dla tej okoliczności był stan nietrzeźwości oskarżonej, nawet jeżeli nie spodziewała się uzyskać tak wysokiego wyniku - nie sposób w tych okolicznościach przyjąć, iż czuła się zupełnie trzeźwa.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 627 k.p.k. biorąc pod uwagę to, iż oskarżona uzyskuje dochód z zatrudnienia oraz z tytułu sprawowania opieki prawnej nad podopiecznymi oraz ma na utrzymaniu jedno dziecko.

S ę d z i a

E. K.